

Nasza miłość ma skrzydła – Maja Kleszcz

Nasza miłość ma skrzydła
Młode skrzydła dwa
Niosą nas wyżej i wyżej
Nasza, nasza podróż trwa
Nasze skrzydła nie z wosku
I nie z ptaków są piór
Nie, nie jesteśmy jak Ikar - on ze Słońcem miał spór

Nie wypuszczaj mej dłoni,
Nie, nie zostawiaj mnie
Miłość musi mieć skrzydła dwa
Bo jedno skrzydło nazbyt słabe żeby unieść się

Nasza miłość ma skrzydła
Jeszcze skrzydła ma dwa
Jeszcze do nieba nas niosą
Jeszcze my, jeszcze my, to ty i ja

Echo twe słowa przynosi:
Zostanę z tobą, zostanę po kres
Tylko przy tobie me serce
Daje, daje gorącą mi krew

Nie odtrącaj mej ręki
Nie, nie odpychaj mnie
Z jednym skrzydłem jak kamień spadnę bo,
Bo jedno skrzydło nazbyt słabe żeby unieść się

Spadamy z nieba w dwie różne strony
Dwa sobie bliskie, tak obce ciała dziś
Sama znów jestem, boleśnie sama bo
Bo jedno skrzydło nazbyt słabe żeby unieść się

Idę, oddalam się od domu
A on woła imię me
Lecz moje skrzydło już martwe

Idę, idę i nie wiem gdzie

Lecz nie odtrącaj mej ręki

Nie, nie odpychaj mnie

Z jednym skrzydłem jak kamień spadnę bo...



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych